

Cena numeru  
200.000 mk.

Cena prenumeraty  
w Łodzi:

Miesięcznie 4.500.000.

C dnozenie do domów 200.000

Z przes. poczt.

Miesięcznie 6000.000

oż Łodzi egz. 20.000 droż.

Konto P.K.O. 60594.

Należytość pocztowa  
opłacona ryczałtem.

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp

Artykułów i listów anonimow  
wych nie pomieszcza się.

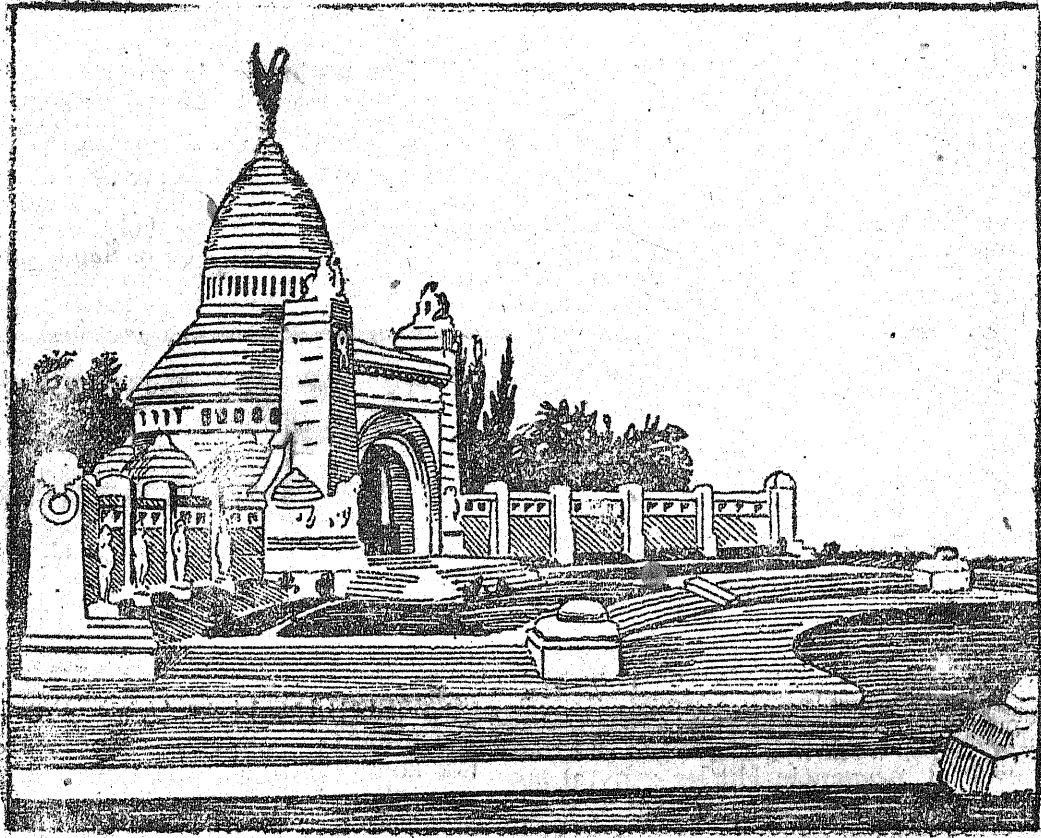
Łódź.

# ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sobota, dnia 15 marca 1924 r.

## Ku czci poległych.



Ilustracja nasza przedstawia piękny, stylowy pomnik, wzniesiony we Francji ku czci żołnierzy poległych nad Somma.

**Kalia**

Wyroby nasze nie ustępują  
zagranicznym.

**J. & S. STEMPNIEWICZ + POZNAŃ**  
FABRYKA PERFUM I KOSMETYKÓW

ODDZIAŁY:  
WARSZAWA 4 KRAKÓW 4 RADOM  
KT. SKORUPKI 8. RYNEK GŁÓWNY 46. PIASKI 12.

**KAWĘ** codziennie  
świeżo paloną  
— poleca —  
**Teodor Wagner**  
Piotrkowska 101, tel. 5-91.  
753

## O dach nad głową.

### Dwie ustawy.

Sejm wzywa rząd do bezwzględnego wprowadzenia w życie ustawy o rozbudowie miast.

Rezolucja.

Luty 1924 r.

Przesilenie, jakie społeczeństwa przeżywały od r. 1918-go, w stosunkach mieszkaniowych, zmusiło poszczególne państwa do wprowadzenia odpowiedniego ustawodawstwa, oczywiście tymczasowego, do chwili całkowitego unormowania się stosunków mieszkaniowych.

Przed kilkoma dniami, Sejm uchwalił nową ustawę o ochronie lokatorów; o niej specjalnie mówić nie będzie, jest ona wszystkim dostatecznie znana, ze sprawozdań prasy, ogłaszanych w okresie rozpraw komisyjnych oraz plenarnych posiedzeń Sejmu.

Chodzi tu głównie o drugą ustawę w przedmiocie rozbudowy miast (z dn. 26.IX.22 r., Dz. U. 89-1922, poz. 811); której w całości w życie wprowadzić nie można, z powodu braku rozporządzeń wykon. do niektórych jej artykułów.

Cel ustawy, niedwuznacznie określa jej art. 1, j. n.:

Gminy miejskie, w których ruch budowlany jest w zastoju lub niedostateczny i w którym istnieje brak miesz-

kań, obowiązane są podjąć akcję, mającą na celu poprawę tych stosunków w myśl postanowień objętych niniejszą ustawą.

Zadanie gminy, dla osiągnięcia tegoż celu, określa art. 4:

1. Dążenie do budzenia inicjatywy prywatnej w zakresie ruchu budowl. 2. Rozpoczęcie ze strony gminy samodzielnej akcji budowl., celem pomnożenia liczby lokali mieszkalnych w mieście.

Ustawa wskazuje równocześnie sposoby, za pomocą których, akcje należy prowadzić oraz środki, które oczywiście wymagała ze strony gminy nakładów pieniężnych, których gmina nie jest w stanie podjąć, wobec jeszcze definitywnie nie uregulowanych finansów miejskich.

Dla prowadzenia akcji rozbudowy miasta, ustawa przewiduje:

1. Wypuszczenie obligacji 2. Nakładanie opłaty komorniczej opartej na czynszu płaconym w r. 1914 3. Podatek od niezabudowanych gruntów, w wysokości 1 proc. od sta, oszacowanej każdorocznie wartości nieruchomości.

Sprawę obligacji należy jeszcze traktować jako nieaktualną, szczególnie że w myśl ustawy obligacje mają być oparte na gwarancji państwowej, a PKKP. winna udzielać pożyczki pod ich zastaw — tak jedno i dru-

gie zdaje się — narazie kolidować będzie z obecnie prowadzona akcją sanacji skarbu państwa.

Następne źródło dochodowe, opłata komorniana, było wprost nierealne, aż do chwili wejścia w życie nowej ustawy o ochronie lokatorów, tj. tak długo dopóki komorne z r. 1914, liczyło się według miernika 1 rb. 2 mk. 16 fen. otrzymywało się bowiem tak nikiel sumy, że ich ściąganie nieopłacałoby się.

Obecnie sprawa się inaczej przedstawia odkąd jako miernik przyjmować należy 100 R. 266 złp., czyli 1 Rb. 2 złp. 66 gr. 4799000 mkp, skoro się zauważy że opłata komorniana (art. 19) wynosić może do 300 proc. czynszu płaconego w r. 1914.

Z tego źródła jak również z podatku od niezabudowanych gruntów będzie można obecnie osiągnąć bardzo poważne dochody, których w myśl ustawy używać będzie wolno tylko dla sanacji mieszkalnictwa t. zn. na budowę kolonii mieszkalnych, na dokończenie rozpoczętych a niewykończonych domów, na odbudowanie domów pustką stojących o ile ich właściciele sami tego nie dokonają w terminie prekluzyjnym oznaczonym przez gminę, której natenczas przysługuje prawo wywłaszczenia nieruchomości, a to trybem uproszczonym na mocy wyroku sądów pokoju

Miernik 100 R. 266 złp. ma doniosłe znaczenie w zastosowaniu art. 5 ust., na mocy którego instytucje finansowe, kinoteatry itp. obowiązane są wybudować domy mieszkalne — o ile swa działalność rozpoczęły po 1.I. 1918 r. a to pod groźbą, stukrotnego podniesienia opłaty komornianej, która np. dla 1000 Rb. komornego w 1914 r. wyniosłaby 1000x3x100x266=798000 złp. czyli 1438200000 mkp.



Ponieważ lada dzień mogą być ogłoszone brakujące rozporządzenia wykonawcze, muszą one zastać całą robotę przygotowaną aby ani jednego straconego dnia nie było w tak żywotnej i nagłej sprawie jak rozwój mieszkalnictwa, dla której podstawowa rzecz jest, zgromadzenie i ściąganie potrzebnych funduszy. Można obecnie powiedzieć że młodsza siostra wyciągnęła starszą z nicości, obie ustały się uzupełniały aby dach nad głową zapewnić ludzkości.

Bez wątpienia staną się one powodem nowych ciężarów; trudno inaczej, z samego piasku bicznąć ukreci a tembardziej domu się nie zbuduje, a domów nietylko brak, ale walą się nam na głowy.

Ciężary ponosić musimy ale za to, przy odpowiednio prowadzonej polityce finansowej i mieszkaniowo-budowlanej otworzą się nam jasne horyzonty odrodzenia mieszkalnictwa w Polsce.

inż. K. Folkierski.

## TELEFONEM Z WARSZAWY

### MIANOWANIA W WOJSKU.

\*) „Monitor Polski“ ogłosił następujące mianowania:

jen. broni Stanisława Szeptyckiego na stanowisko inspektora armji Nr. IV Kraków; jen. dywizji Aleksandra Osńskiego na stanowisko inspektora szkół wojskowych.

### DYMISSJA JEN. CZIKIELA.

\*) Dowódca D. O. K. Kraków, gen. Czikiel złożył podanie o dymisję. Dymisja została przyjęta.

### WYPUSZCZENIE NA WOLNOŚĆ GEN. WROCZYŃSKIEGO.

\*) „Kurjer Poranny“ donosi, że d. 12 b. m. wicczorem do sędziego Wituńskiego zgłosili się dwaj panowie, którzy wręczając 5 i pół miljaru marek tytułem kaucji prosili o wypuszczenie na wolność, pozostającego w więzieniu śledczym gen. Wroczyńskiego.

Sędzia Wituński kaucję przyjął i gen. Wroczyńskiego wypuścił na wolność.

### HAJDAMACKIE WYSTĘPY.

\*) Sejmowa Komisja Budżetowa na posiedzeniu w dniu 14-go bm., zakończyła drugie czytanie preliminarza budżetu, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Przy omawianiu działu budżetu, dotyczącego Policji Państwowej, a w szczególności w rozprawie nad pozycją o policji śledczej, pos. Wasyńczuk (Klub Ukraiński) zachowaniem się swoim doprowadził do zajścia. Zarzucił mianowicie, iż policja śledcza jest gorsza od czerezwyczajki bolszewickiej, oraz pozwolił sobie na powiedzenie, iż kajdanki są symbolem państwowości polskiej. Posłowie innych stronnictw oburzeni zachowaniem się pos. Wasyńczuka, rzucili się ku niemu, wytykając zachowanie się Ukraińców w Małopolsce Wschodniej. Posłowie Wasyńczuk i Dmitrjuk wśród ogólnej wrzawy opuścili salę.

## TELEGRAMY.

### MIN. KIEDRON O SANACJI FINANSÓW POLSKICH.

WIEN 143, (PAT) „Neue Fr. Presse“ ogłasza wywiad z ministrem handlu, Kiedronem, na temat sanacji finansów w Polsce. Kiedron stwierdził, że od czasu ustania druku banknotów, został usunięty radkalanie rak inflacji, który toczył organizm gospodarki polskiej. Dzięki zwiększonym wpływom z podatków można było ustalić w miesiącach lutym i marcu budżet bez deficytu. Polski bilans handlowy jest aktywny. Założenie polskiego banku emisyjnego jest zapewnione. Znaczna część akcji jest już subskrybowana.

# Najazd synów Izraela na Gdańsk.

Łódzki szrajbjuengeles zakłada dziennik żydowsko-litewski w wolnem mieście. Dla szerzenia zarazy.. bolszewickiej.

GDANSK 14 3, (AW) W najbliższych dniach ukazać się ma w Gdańsku nowy dziennik żydowsko-litewski. Na czele prac organizacyjnych związanych z wydaniem tego dziennika stoi przedstawiciel rządu litewskiego Kierownik Litewskiej Agencji Telegraficznej w Gdańsku Dr. Wolf sonokas alias Wolfson, on

że Wołski, rodem z Łodzi.

Do składu redakcji należy między innymi znany dziennikarz żydowski Szalak.

GDANSK 14 3, (AW) W ostatnich dniach grupa kupców i przemysłowców żydowskich zakupiła na przedmieściu Gdańskiem teren celem zbudowania kolonii żydowskiej.

## Wilki w owczych skórach.

Bolszewicy chcą uspić czujność państw bałtyckich. Stieklow — Nachamkes obawia się „imperjalizmu“ polskiego.

MOSKWA 14 3, (AW) Stieklow zamieścił w „Izwestiach“ artykuł w sprawie Związku Bałtyckiego. Autor występuje przeciwko Związkowi Defensywnemu z Finlandii i pozostałych państw bałtyckich z Polska, twierdząc że udział Polski w tym Związku nadal ma charakter agresywny i imperjalistyczny. Zdaniem Stieklowa Związek Bałtycki jest dla państw nadbałtyckich zbyt czyny, gdyż niczem ze strony Rosji sowieckiej nie zagraża.

Stieklow posługuje się argumentem, że polityka rządu sowieckiego od samego początku opierała się na zasadzie samookreślenia narodów wchodzących w skład b. Rosji carskiej. Artykuł Stieklowa pisan jest w tym duchu jak gdyby rząd sowiecki z własnej woli w swoim czasie łaskawie zgodził się na utworzenie państw bałtyckich i oddzielenie od imperium rosyjskiego.

## Niebywały skandal w procesie hitlerowskim

podczas przesłuchania gen. v. Lossowa.

Krzyk i tumult znuszą świadka do opuszczenia sali sądowej.

BERLIN 14 3, (AW) Podczas dzisiejszego posiedzenia w procesie Hitlera przyszło do niebywałego skandalu. Zeznawał General Lossow: Zarówno obrońcy jak i oskarżeni zachowywali się wobec niego prowokacyjnie. Lossow parował energicznie ataki przytaczając cały szereg dowodów o złej wierze Hitlera. W pewnym momencie Hitler zapytał jak się zachowywał on w nocy putschu, czy jak Hitler sentymentalny, czy jak Hitler brutalny. Na to Lossow: „Jeśli się Pan pyta to muszę powiedzieć, że Pan zachowywał się jak człowiek, który ma złe sumienie“. Na to Hitler uniesiony gniewem zaczął krzyczeć oswiadczać, że jednym człowiekiem, który złamał słowo w dniu 29 listopada był Lossow.

General Lossow nie mówiąc już ani słowa odwrócił się i wyszedł z sali wśród ogólnego tumultu.

Przewodniczący zawiesił posiedzenie.

BERLIN, 14 3, (AW) Proces Hitlera wywołuje tyle sprzecznych komentarzy, jest tak kompromitujący dla powagi sądu, że nieustannie pojawiają się wieści o próbach czynionych przez Berlin, aby skrócić jego przebieg i wogóle nadać mu inny bieg. Do tej pory proces jest niczem innym jak wymiana poglądów na sposoby urządzania zamachów stanu, co oczywiście nie posuwa nawet o krok rozpoznanie winy oskarżonych.

## Atak międzynarodowych spekulantów na frank francuski oparty.

Niezwykła hausa franka w Nowym Jorku i Paryżu.

LONDYN 14 3, (AW) Giełda znajduje się pod wrażeniem niezwyklej hausy franka. Odczytywano depeszę z Nowego Jorku w której donoszą że frank podniósł się w Nowym Jorku 20 proc. Nektórzy spekulanci w jednym dniu stracili sumę przenoszącą jeden milion dolarów.

PARYŻ 14 3, (AW) Na skutek pomysłnej wiadomości o pożyczce amerykańskiej dla Francji, w wysokości 100 milionów dolarów, giełda paryska wykazała spadek walut wysoko cennych. Za dolara płacono 22 franki wobec 27 w poniedziałek, za funt 97 wobec 119 w poniedziałek.

## Łatwiej być dyktatorem aniżeli znawcą sztuki bokserkiej.

Mussolini przegrał pensję miesięczną stawiając na swego rodaka

RZYM, 14 3, (AW) Włoska prasa sportowa donosi, że Mussolini przegrał całą miesięczną pensję stawiając na boksera włoskiego Spalla, który walczył ze znanym bokserem amerykańskim Firpo. Spotkanie, jak wiadomo skończyło się porażką Włocha.

go Spalla, który walczył ze znanym bokserem amerykańskim Firpo. Spotkanie, jak wiadomo skończyło się porażką Włocha.

### WYROK W SPRAWIE SZAJKI SZPIEGOWSKIEJ.

LWÓW, 14, (PAT) W tutejszym sądzie karnym toczyła się przez 4 dni rozprawa przeciwko szajce, złożonej z 8 osób, oskarżonej o szpiegostwo na rzecz Rosji. Wczoraj zapadł wyrok, skazujący 5 osób na 3 i pół roku więzienia, jedną osobę na trzy lata, jedną na dwa lata, a jedną na rok ciężkiego więzienia z wszelkimi obostrzeniami.



# Furda Rada ministrów — football grunt!

Przyszły król przygotowuje się do objęcia wysokiego stanowiska

LONDYN 14 3. (AW) Wczorajsze posiedzenie Rady Ministrów zostało przerwane, gdyż książę Wali przybył na Downing Street

i zabrał ze sobą Mac Donalda na mecz piłki nożnej Irlandja—Walia, który zakończył się zwycięstwem Irlandji w stosunku 13:10.

## Z S E J M U.

Ratyfikacja traktatu w S. Germain.

WARSZAWA 14 3. (PAT) Sejm. Po omawianiu projektu ustawy o ratyfikacji konwencji handlowej i nawigacyjnej z Anglią i Finlandją, przystąpiono do sprawozdania komisji spraw zagranicznych o projekcie ustawy ratyfikacji traktatu pokojowego między mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi a Austrią podpisanego w St. Germain en Laie 10 września 1919 r.

Jako sprawozdawca wystąpił poseł Dąbski (Jedn. Lud.) podkreślając, że traktat w Saint Germain, choć podpisany został w 1919 r. nie jest dotąd ratyfikowany gdyż nie zupełnie odpowiada naszym interesom narodowym i państwowym, ponieważ nie oznacza naszych granic wschodnich, nie zawiera postanowień określających co się stanie z ziemiami b. Monarchii Austro-węgierskiej. Stan taki trwał do 15 marca 1923 r. t. znaczy do dnia, kiedy rada ambasadorów uznała granice Polski.

Na czoło spraw zawartych w traktacie wysuwała się klauzula odszkodowawcza, która dotyczy między innymi Polski jako państwa sukcesyjnego. Jednakże co do obciążenia Polski wynikającego z traktatu mówca zaznaczył, że nawet w przybliżeniu nie można go określić. Wreszcie mówca prosi o uchwalenie ustawy podkreślając, że choć traktat w Saint Germain nie zadawalnia całkowicie Polski, musimy go ratyfikować, by doprowadzić do normalnych stosunków z państwem, z którym będziemy utrzymywać najlepsze stosunki.

W dyskusji zabrał głos pierwszy poseł Liebermann (PPS) wypowiadając się przeciwko przyjęciu ustawy, gdyż traktat w Saint Germain odstąpił część terytorjum polskiego mocarstwu sprzymierzonym, oraz zwiększa obciążenie Polski.

Następnie przemawiał poseł Putek (Wyzwolenie) nawiązując do kwestji dóbr Habsburskich i wniosł rezolucję, wzywając rząd, aby w wykonaniu postanowień traktatu Saint

Germain, przyjął dobra habsburskie położone w Polsce na rzecz Polski.

W głosowaniu przyjęto projekt ustawy w 2 i 3-cim czytaniu wraz z rezolucją.

Po rozpatrywaniu jeszcze kilku ustaw, dotyczących spraw zagranicznych przystąpiono do sprawozdania komisji o projekcie ustawy zmieniającej niektóre postanowienia ustawy o upoważnieniach dla ministra skarbu do regulowania obrotu pieniężnego z zagranicą, oraz do obrotu obcymi walutami.

W głosowaniu przyjęto ustawę w 2 i 3 czytaniu, oraz obie rezolucje.

W dalszym ciągu dyskusji nad sprawozdaniem komisji w sprawie odbudowy zabrał głos poseł Uziębło (P. P. S.), który zaznaczył, że z 1672 tysięcy zrujnowanych w czasie wojny domów, odbudowało się dopiero 52 proc. Przyczynę tego stanu rzeczy widzi w dotychczasowym systemie rządu, który jego zdaniem nie stanął na wysokości zadania. Mówca zapowiada wniesienie szeregu poprawek zapewniających pomoc najbardziej potrzebującym i udział obywateli w komisjach szacunkowych.

Następny mówca poseł Kosydarski („Piast”) uważa, że najbardziej powinni być zwolnieni ze spłacania pożyczek, udzielonych im na odbudowę.

Posel Marciniak przemawiając zasadniczo za ustawą zapowiada szereg poprawek. W ten sposób dyskusja ogólna nad ustawą o odbudowie została zakończona. Do dyskusji szczegółowej izba przystąpi na następnym posiedzeniu, które odbędzie się we wtorek dnia 18 b.m. Porządek dzienny przewiduje m. inn. 3—cie czytanie ustawy o zabezpieczeniu w wypadek bezrobocia.

## Westerplatte dla polski.

Zwycięstwo stanowiska polskiego w sprawie wylądowania amunicji.

GENEWA, 14. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu toczyła się dyskusja w sprawie wylądowania transportów amunicji polskiej w Gdańsku. Referent Quinones de Leon zakończył raport i przedłożył następującą rezolucję: decyzja wysokiego komisarza z dnia 7 kwietnia 1922 r. zostaje w duchu orzeczenia ekspertów zmieniona, jak następuje: Miejscem wylądowania będzie

Westerplatte, które przechodzi na własność rady portowej lecz zostaje oddane na wyłączny użytek Polski.

Rada portowa wyda bezpośrednio dyspozycje, co do budowy basenu i przedłużenia linii kolejowych i przyspieszeń wykonania robót w ciągu 1 roku. Rząd polski i senat wolnego miasta Gdańska ponoszą kosztą po połowie. Przed budową w Westerplatte Polska będzie lądować amunicję w

basenie portu wolnego miasta, co nie wyklucza wydania odmiennych dyspozycji co do wylądowania, niewybuchowych materiałów wojennych w innej części portu. Komisja złożona z członków rady portowej

oraz po dwóch przedstawicieli rządu polskiego i senatu wolnego miasta Gdańska pod przewodnictwem delegata polskiego ustali regulamin wylądowania. Polska zobowiąże się z możliwym pośpiechem, przetransportować amunicję przez Gdańsk.

Z chwila objęcia Westerplatte przez polski odpowiada za szkody, wynikające z wybuchu amunicji. Po referacie zabrał głos admirał Zwierkowski, uzasadniając stanowisko Polski. Stwierdził on, że Polska domaga się rozszerzenia terenu na Holmie, a co najmniej pozostawienie Polsce Holmu w okresie trwania przebudowy Westerplatte. Delegat francuski Hannotaux

poparł stanowisko

Polski zbijał wywody prezydenta senatu gdańskiego Sahma, który żądał usunięcia polskiego składu amunicji z obszaru wolnego miasta Gdańska. Delegat Palmadore przychylił się poniekąd do wywodów, że w okresie przejściowym należy przeładowywać w wolnym porcie. Na propozycję wnioskodawcy referenta Quinones de Leon zgodzono się aby przetransportować amunicję do Holmu na 6 miesięcy. Delegat Hannotaux zastrzegł, że nie wyklucza bynajmniej zmian decyzji o ile załdnie potrzeba.

## Państwo żydowskie w Europie.

Państwo żydowskie w Europie. Oczywiście nasuwa się myśl, że państwem tym jest Rosja sowiecka, gdzie większość dementariskich stanowisk i wpływów politycznych wplywowe zajmują żydzi. Ale właściwie Rosja sowiecka czyli t. zw. SSSR, jest tylko państwem rządzone przez żydów a państwo żydowskie na terenie Rosji trzeba dopiero zorganizować i będzie to jedna „ze zdobyczy” rewolucji rosyjskiej.

W tej sprawie wychodzący w Konstantynopolu „Journal D'Orient” z dn. 26 lutego zamieścił obszerną depeszę z Moskwy Żydowskiej Agencji Telegraficznej, ujawniając szczegóły projektu. Podaje ona:

„Uwaga żydowskich kół Moskwy skoncentrowana jest obecnie na projekcie skolonizowanym przez żydów Krymu i sąsiednich rejonów Ukrainy w celu utworzenia t. zw. Żydowskiej Republiki Autonomicznej. Bardzo możliwe, że projekt ten oddawna już rozważany w wyższych instancjach sowieckich, będzie rychło skuteczniejszy.”

Autorem projektu jest niejaki Abreham Bragin, organizator wystawy rolniczej w Moskwie. Przy pomocy kilku żydów opracował on i złożył władzom sowieckim w listopadzie 1923 r. obszerny memoriał, w którym zwraca uwagę na ekonomiczne straty żydów, poniesione skutkiem wojny i rewolucji zwłaszcza w okolicach, gdzie żydzi mieszkają w zwartych masach.

Projekt Bragina pozyskał poparcie wpływowych żydów. Władza sowiecka rozważyła go w styczniu br. i w zasadzie uznała za słuszny.

Politbiuro, istotny rząd SSSR, utworzyło osobną komisję dla opracowania szczegółów projektu. Do Komisji tej należą: Piatakow, Kubiczew, Ciurupa, Smirnow, Brojda i Estera Frumkin.

Wobec śmierci Lenina Komisja przerwała swą pracę, ale obecnie wznowiono ją i zdecydowano projekt Bragina, utrzymywany dotąd w tajemnicy, podać do wiadomości ogółu.

„Nowoje Wremia” pisząc o projekcie państwa żydowskiego w Rosji południowej zwraca uwagę, że dla kolonizacji żydowskiej przeznaczone są najzłotniejsze tereny Rosji. Całe wybrzeże Czarnego Morza od Odessy do Geniczesna, ujście Dniepru i Bohu, najlepsze porty rosyjskie: Odessa, Nikołajew, Cherson, Skadowsk; Sebastopol i Teodozja.

Do Republiki Żydowskiej mają należeć powiaty Odeski i Chersoński (b. gub. Chersoński), Dnieprowski, Melitopolski i Berdiański (b. gub. Taurydzkiej), części powiatów Perekopskiego i Teodozyskiego.

Czarnoziem, na którym dojrzewa piękna pszenica klimat łagodny, sprzyjający rozwojowi ogrodnictwa i uprawie winnic i tytoniu, hodowli ryb i t. p. porty morskie — wszystko to składa się na ponętny obraz nowej Ziemi Obiecanej.

„Nowoje Wremia” zauważa, iż w razie skutecznego projektu oznaczać to będzie, że:

...żydzi zagarną na własność wszystkie nieruchomości na danym obszarze i wyzyskają wszelkie warunki miejscowe (porty, ujścia rzek itp) dla efektywniejszego wyzysku ludności całej Rosji.”

Do słów tych można dodać, że żydzi, tworząc Państwo żydowskie, mają za sobą w tym zakresie doświadczenie. Wystarczy przejrzeć Biblię, by dowiedzieć się, jaka droga za gospodarowali się w dawnej Ziemi Obiecanej...

### PROPAGANDA ZAPISÓW NA AKCJE BANKU POLSKIEGO.

We czwartek dnia 13 marca 1924 roku odbyło się o godzinie 18-tej pod przewodnictwem p. Wojewody Rembowskiemu posiedzenie komitetu propagandy zapisów na akcje Banku Polskiego, przyczem ustalono o konieczności oświecenia jak najszerzej warstw społeczeństwa, że subskrybowanie akcji na ten Bank, leży w interesie samego społeczeństwa bez różnicy warstw i zawodów.

Na posiedzeniu tem postanowiono też zwołać zebranie propagandowe, które odbędzie się w poniedziałek dnia 17 marca br. w gmachu Wolewódtwa o godzinie 17 30. pod przewodnictwem Pana Wojewody.



## NA MARGINESIE.

## Odmłodzenie kobiet.

Pewien doktor w jednym z miast Francji ogłosił, że może w ciągu dwóch dni przywrócić młodość każdej kobiecie. Wnet zaczęły się doń schodzić różne stare kobiety. Lekarz cudotwórca rozdał im po kawałku białego papieru, zalecając wymienienie na nim imienia, nazwiska i wieku i przesłanie mu tych informacji dnia następnego.

Pomiędzy kandydatkami do odmłodzenia znalazły się kobiety w wieku lat 101, 94, 86 i 77. Gdy przyszły one na trzeci dzień, cudotwórca oznajmił, im, że złodziej skradł mu informacje, które należy odnowić, następnie oświadczył, że najstarsza z pośród kobiet musi się poświęcić dla pozostałych, że będzie sponą, a popiół jej będzie owym środkiem dla przywrócenia młodości.

Nazajutrz zjawily się wszystkie kandydatki z informacjami na nowo wypisanymi, lecz wszystkie z obawy przed spalaniem pozmniejszały sobie wiek o 30—40 lat. Wtedy lekarz-zartownik nowe kartki porównał z poprzednimi i stwierdził, że wszystkie damy odmłodniały w ciągu dwóch dni.

## WIADOMOŚCI Z KRAJU

## „Magnacki gest“.

(k) Na liście subskrybentów akcji Banku Polskiego w PKKP. znajdujemy między innymi, jedno z najwybitniejszych nazwisk naszej arystokracji, rodowej — mianowicie ks. Jerzego Czartoryskiego, który subskrybował jedną akcję. On sam jeden — jedna... Z tem godłem „jeden — jedna“, winno się też tego obywatela wpisać na listę zasłużonych, którzy rozumieją gospodarza ważność obecnej przemowy chwili i w miarę sił przyczyniają się do jej najpomyślniejszego zakończenia...

## Wyrok w sprawie Hordliczki.

(k) Onegdaj po kilkudniowych rozprawach sąd apelacyjny wydał wyrok, na mocy którego Stefan Hordliczka za zabójstwo matki swojej, Wandy z Suskich Hordliczkiowej skazany został z art. 458 cz. 1 na cztery lata ciężkiego więzienia, a na zasadzie amnestji darował mu trzecia część kary, tak, iż do odsiedzenia pozostaje skazanemu jeszcze dwa lata i osiem miesięcy. W ten sposób kara wymierzona przez sąd okręgowy została złagodzona. Przypominamy, iż wyrok sądu okręgowego opiewał na sześć lat ciężkiego więzienia z darowaniem Hordliczce dwóch lat na mocy amnestji. Sąd apelacyjny zastosował w

## Zwady niemieckie w pow. Bytomskim.

## ARESZTOWANO 150 POLSKICH GÓRNIKÓW.

Oślawione biuro Wolffa ogłasza długi komunikat w sprawie bezpodstawnych i licznych aresztowań Polaków na Śląsku Opolskim. Komunikat ten jest przepełniony tendencjami i niezgodnymi z prawdą insynuacjami, dotyczącymi „Związku Powstańców“ i wyraźnie jest wydany w celu zamydlenia czu europejskiej opinii przez usiłowanie nadania pozorów prawa gwałtom, dokonywanym na Polakach.

Biuro Wolffa rozgłasza „urbi et orbi“, że w każdym poszczególnym wypadku władze niemieckie prowadzą z „najwyższą sumiennością (III) i dokładnością (I)“ badania faktycznego

stanu rzeczy i że kilku aresztowanych Polaków wypuszczono na wolność, ponieważ władze śledcze nie uznały skierowanych przeciw nim podejrzeń za dostatecznie wystarczające.

Tymczasem — jako ilustracja prawdziwości informacji Wolffa — w ostatnich kilku dniach władze niemieckie dokonały w powiecie bytomskim nowych masowych aresztowań Polaków, przyczem w ubiegłą sobotę w samym Szombierku aresztowały 150 górników polskich. O tych nowych aresztowaniach Biuro Wolffa nawet się nie zająknęło.

## Bajeczna kariera eksdózorca.

## STRÓŻ DOMU — INŻYNIEREM — BILJONEREM.

Lwowska „Gazeta Codzienna“ donosi: Od dłuższego czasu zwraca ogólną uwagę jakiś nadzwyczajnie elegancko ubrany jego mość, zajeżdżający wspaniałą karetą z lokajami na koźle przed kawiarnię Wiedeńską.

Pana tego wszyscy tytułują pan „inżynier Boganowski. Kim jest ten pan, umiemy obecnie tylko jeździć karetami i z lokajami pokrótce wyświetlimy dla wykazania, jak rozmaite indywiduala najbardziej podejrzanej sorty porobiły w Polsce „bajeczne kariery“. Wymieniony osobnik właściwie wabi się Karol Bojanowski vel Boganowski. Syn policjanta z Brzeżan, Ukrainiec, jako chłopak był pomocnikiem rzeźnikiem u rzeźnika Żytnego przy placu Bernardyńskim. Wkrótce potem awansuje, bo popada w konflikt z ustawą karną. Pełnia jakieś tam oszustwo, za co sąd karny

wytacza mu sprawę karną nr. 334/8, popełnia brzydkie sprawy w Tarnopolu, za co wytoczony z taje mu proces (nr. 233). Wreszcie osiada po tych laurach we Lwowie, jako dozorca domu, potem jako konduktor tramwajowy dokańcza najwyższ. szczebla swej kariery.

Po tej niebardzo szlachetnej przeszłości nagle znika w tajemniczy sposób i wypływa jako właściciel dużego majątku ziemskiego w powiecie jarosławskim. Mimo to dalej jeszcze skręca na „lewo“. Oto przedstawiając się fałszywie jako radca, wyludza od pewnej szynkarki paręny i pieniądze, przyrzekając jej, że jako radca wyrobi jej to, że nie zabiorą jej koncesji. Odtąd występuje jako inżynier.

Przypuszczalnie władze, z tym „inżynierem“ i dojdą jaką drogą doszedł do biljonów fortuny

stosunku do skazanego najniższy wymiar kary; przewidywany przez cz. 1 art. 458 za tego rodzaju przestępstwa.

## Pod lodową powierzchnią Wisły.

(k) W ubiegły poniedziałek w pobliskiej wiosce Stary Toruń wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, który niemal spowodował śmierć dwójga ludzi.

Jeden z gospodarzy tej wioski wybrał się wózkem jednokonnym po lodzie przez Wisłę w kierunku Nieszawy. W drodze powrotnej w sześć godzin później, pomimo, że wieśniak trzymał się starego śladu, nastąpiła katastrofa, podczas której koń, załamawszy się, wpadł pod lód, wciągając za sobą i wóz. Tylko dzięki swej odwadze i zimnej krwi gospodarz wyratował swą żonę, i siebie. Koń z wozem znikł pod lodem.

## Wizyta biskupów francuskich w Polsce.

Na zaproszenie ks. kardynała i prymasa Dalbora na uroczystość Bożego Ciała przybyć mają do Poznania ks. kardynał Dubois, arcyparyski, ks. biskup sufragana Chaptal, znany z gorliwego zainteresowania się sprawą połączenia kościołów i Nawrócenia Rosji, oraz ks. biskup Bandrillart, dyrektor Instytutu katolickiego i Komitetu Francuskich Przyjaźń Katolickich zagranicą.

Dostojni goście zabawić mają 4 dni w Poznaniu, gdzie wezmą udział w uroczystych procesjach, poczem zamierzają odwiedzić Warszawę, Częstochowę, Kraków, Lwów i zapewne Wilno.

## WILHELM KS. SOEDERMANLAND. 2)

## PERŁY,

Miasteczko było bogate. Tak więc i ludzie. Dlatego równa fala odwiedzających przepływała przez duże krecone drzwi. Subtelki nigdy nie zmieniali wyrazu twarzy, czy to chodziło o naskromniejszą szpilkę, czy o klejnot wartości całego majątku. Wtedy też nadchodził sam właściciel ze zwykłym swym uśmiechem i starał się dogodzić kupującemu. Gdy był to człowiek honoru, ze starej prawdziwej kupieckiej rodziny z tradycjami z dnia da pradziada. Nadewszystko cenili Garterowie uczciwe swe rzemiosło i dobrą opinię. I tak tylko pamięć sięgała, można było widzieć ich jako czeladników i majstrów w sławetnym cechu złotniczym miasta.

Niewiele rzeczy mogło wytrącić z równowagi spokojnego Edmunda Garter'a. Jedyne w razie, gdy ktoś odważył się zrobić firmie uwagę, lub dać poznać, iż gdzieś indziej większa może znaleźć się znajomość fachu, mógł starszek oburzyć się i skłonić do uderzenia swą delikatną ręką o stół, tak że klejnoty i kamienie rozskakiwały dookoła. Bo wiem dbał przedewszystkiem o swą sławę.

— Partaczy i fałszeryz nie brak — zwykły mawiał — lecz rzecza pewna jest, iż tak jak potrafisz odróżnić fałszywą perłę od prawdziwej, pracuj uczciwie, wcześniej czy

później weźmie górę nad blagą i naśladownictwem. Za to może Edmund reczyć.

I dotrzymywał obietnicy. Gdyż tak wpływała i na wysokości zadania, jak obecnie, firma dotychczas jeszcze nie była. Z całego kraju nadchodziły zapytania i zamówienia. Nazwisko Garter'a miało dźwięk kruszczy wśród handlujących klejnotami.

Ale pewnego dnia spotkała go niemila niespodzianka.

Po drugiej stronie Bulwaru, naprzeciwko magazynu jubilerskiego, znajdował się lokal uprzednio zajmowany przez pewną firmę konfekcyjną. Ta ostatnia z niewiadomego powodu wyprowadziła się i na jej miejsce oczekiwano przedsiębiorstwa amerykańskiego, ogłaszającego się jako Ilica Pearl Company.

Całymi dniami pracowano tam gorliwie tak, że szary obłok kurzu wapiennego otaczał cały bulwar. Zdejmowano półki i na ich miejsce umieszczano nowe. Skromne wejście rozszerzono na wielkie drzwi krecone, okna wystawowe obłożono według najnowszych metod, ażeby towar jaknajwięcej rzucał się przedmiotom w oczy. Silne lampy elektryczne zawieszono tu i owdzie, a tapicerzy gorączkowo pracowali nad urządzeniem, utrzymaniem w dyskretnym złotym tonie, za wyjątkiem blade szarego aksamitu, pokrywającego półki, zarówno w oknach jak w magazynie. Wszędzie, od drzwi do ścian w dniła nazwa Ilica, a dywan, po którym się szło, był przetykany tem samem mistycznym słowem.

Złotnik zerkał podejrzliwie przez ulicę, gdyż przeczuwał konkurenta tam poza wszystkimi wspaniałostkami. I bardzo słusznie. Kiedy pewnego poranku szedł do zajęcia, zauważył, że nowi właściciele już się usadowili i wystawili swe skarby, z pereł się składające, w obu oknach wystawowych.

Wyglądało to wszystko doskonale na tle jasnoszarego podkładu. Tutaj znajdowało się wszystko, co należało do dobrze zaopatrzonej firmy; naszylniki ułożone rzędami i pojedyncze perły, jakby od niechcenia wszędzie rozrzucone, okrągłe, barokowe, lub w formie gruszek, wszystko wedle poszczególnego gustu.

Garter mimowoli wzdrgnął się, wżrąwszy to marnotrawne bogactwo — o wiele więcej różnorodne i wspanialsze niż jego własne. Lecz kiedy podszedł bliżej i zobaczył za każdą większą rzecz dyskretne fioletowe kartki ze słowem: „imitacja“, uznał się znowu spokojnym i podążył, po pobieżnym obejrzeniu, do swego małego królestwa naprzeciwko. Coś podobnego wszak go nie dotyczyło i w żadnej mierze nie mogło ulewnie wpłynąć na jego klientów — ale bądź co bądź dobrze było zrobione, przyznać to musiał. I ta amerykańska, nieco wyrefinowana, metoda handlowa mogła mieć w pewnych razach swe korzyści, gdy chodziło o tego rodzaju towar. Ale podrabiania — fi donc!



# PRZEMYSŁ, HANDEL I FINANSE.

## Ustawa o karaniu przestępstw podatkowych.

(—) Rada ministrów na ostatnim swem posiedzeniu zatwierdziła celem wniesienia do Izby prawodawczych projekt ustawy o karaniu przestępstw skarbowych. Ustawa ta ujednostajnia dla całego państwa postępowanie sądowo-administracyjne w sprawach skarbowych. Zasadą projektowanej ustawy jest, iż wszystkie przestępstwa skarbowe podlegają orzecznictwu sądowemu z wyjątkiem, gdy podlegający karze grzywny wyrazi zgodę na postępowanie administracyj. w sprawach skarbowych podda się karze, jaka za dane przestępstwo skarbowe jest przewidziana.

Winnym przestępstwa skarbowego w myśl projektowanej ustawy ma do wyboru w sprawach, za które grozi kara pieniężna z zamianą na areszt w razie niemożności zapłacenia, albo dobrowolnie zgodzić się na postępowanie administracyjne z prawem odwołania się do wyższej instancji administracyjnej, bądź zażądać dochodzenia sądowego, przyczem w pierwszym wypadku orzeczenie wyższej instancji administracyjnej nie może być zmienione na niekorzyść odwołującego się, w drugim zaś sąd nie może być niczem krępowany i przewidywana kara może zarówno zmniejszyć jak i powiększyć.

Do sądenia przestępstw skarbowych mają być tworzone przy sądach okręgowych specjalne wydziały skarbowe, co przyczyni się do wyspecjalizowania się sędziów w ustawodawstwie skarbowem, a temsamem przyspieszy jej bieg i zmniejszy koszt procedury.

Dochodzenia w sprawach o przestępstwa skarbowe prowadzone będą przez władze sądowno-sledcze, prokuratura jednak i sąd może zażądać od władz skarbowych dokonania dochodzeń w ramach środków, jakimi rozporządzają.

Wprowadzenie nowej ustawy spowoduje zniesienie istniejących w b. zaborze austriackim urzędniczych sądów w sprawach o przestępstwa skarbowe na terenie całej Rzeczyposp.

## ORGANA WYMIAROWE PODATKU MAJĄTKOWEGO.

(—) W jednym z najbliższych numerów „Dziennika Ustaw” zostanie ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu, wydane w porozumieniu z Ministrem spraw wewnętrznych, zawierające przepisy o organach wymiarowych w sprawie podatku majątkowego. W ciągu dni 14 po ogłoszeniu rozporządzenia tego wszystkie znajdujące się w okręgu każdej Izby skarbowej sejmiki powiatowe (rady powiatowe), związki i zrzeszenia płatników oraz instytucje uprawnione w myśl ustawy o podatku majątkowym do wyboru kandydatów na członków Komisji szacunkowych, winny przedstawić listy kandydatów dyrektorowi właściwej izby skarbowej. Listą kandydatów dla każdego okręgu władzy podatkowej I. instancji może obejmować najwyżej 24 osoby, jako kandydatów na członków komisji i tyleż osób, jako kandydatów na zastępców członków.

Organizacje, których działalność obejmuje cały obszar Rzeczypospolitej lub kilka województw, a które nie mają oddziałów w poszczególnych okręgach władz podatkowych I. instancji, mają prawo przedstawiania list kandydatów dyrektorem wszystkich Izb skarbowych względnie tych Izb, na których okręg rozciąga się ich działalność.

Imieniem grup płatników, o których mowa w części przedostatniej art. 13. ustawy, miejscowe reprezentacje samorządowe winny przedstawić w powyższym terminie listę obejmującą dwóch kandydatów na członków i tyluż na zastępców.

W wypadkach, w których wspomniane wyżej organy (związki i zrzeszenia płatników,

reprezentacje samorządne) nie przedstawia list kandydatów w wyznaczonym terminie 14 dniowym, brakujących kandydatów na polecenie dyrektora Izby skarbowej przedstawi naczelnik miejscowej władzy podatkowej I. instancji (Urzędu skarbowego, Inspektor skarb.)

## PRZYWÓZ I WYWÓZ W R. 1923.

(—) Z Oddziału Prasow. Magistratu otrzymujemy następujące informacje, opracowane przez Miejski Urząd Statystyczny.

W ostatnim numerze (5) „Wiadomości Statystycznych” znajdujemy dane, dotyczące przywozu do Polski i wywozu z Polski w listopadzie r.ub. oraz w przeciągu jedenastu miesięcy tegoż roku (styczeń — listopad).

Bilans handlowy w listopadzie wykazuje znaczną przewyżkę przywozu nad wywozem. Ogólna wartość przywozu w tym miesiącu wynosiła w cyfrach okrągłych 101,35 milj. fr. zł. gdy tymczasem wywóz przedstawia wartość zaledwie 75,85 milj. fr. zł. Zaznaczyć jednak należy, że bilans całoroczny kształtuje się znacznie lepiej, wykazuje bowiem przewagę wywozu nad przywozem. W okresie od stycznia do listopada włącznie, przywóz wynosił 1021,47 milj. fr. zł. wywóz 1096,94 a w całym roku 1923 (uwzględniając dane tymczasowe za grudzień) przywóz wynosił 1118,31 milj. fr. zł. wywóz 1195,68.

Na uwagę zasługują dane, dotyczące przemysłu włókienniczego. Przytoczone cyfry wyrażają wartość przywozu i wywozu w miljonach franków złotych w listopadzie r. ub. W nawiasach podajemy dane za okres styczeń—listopad.

Przywieziono bawełny za 16,73 milj. fr. zł. (127,99), wełny za 10,03 (76,65); razem przywieziono bawełny i wełny za sumę 26,76 (206,64). Wywieziono natomiast w tymże okresie: przędzy za 3,40 (27,93) tkanin bawełnianych za 8,19 (98,31), tkanin wełnianych za 3,12 (46,02), razem 14,71 (127,26). Obciążenie bilansu handlowego przez przemysł włókienniczy wynosiło zatem w listopadzie 12,05 milj. fr. zł. (w okresie od stycznia do końca listopada 32,38).

Warto również zaznaczyć, że w omawianym czasie przywieziono tkanin, bielizny i ubrań gotowych razem za 8,21 milj. fr. zł. (75,16).

## CZEŚCI STARAJĄ SIĘ O DOSTAWY KOLEJOWE W POLSCE.

(—) Witkowskie zakłady metalurgiczne należące obecnie do Czechosłowacji zwróciły się do rządu polskiego z projektem założenia w Polsce fabryki zwrotnic rozjazdów kolejowych. W tym celu projektują utworzenie polskiej spółki akcyjnej, któraby przeprowadziła sfinansowanie przedsiębiorstwa, patenty zaś i techniczną organizację dałyby Witkowie. Należy zaznaczyć, że Witkowie prowadzą od 35 lat produkcję zwrotnic i stanowią pod tym względem najpoważniejszą firmę na terenie państw sukcesyjnych.

## POLSKIE TARYFY KOLEJOWE.

(—) Wykaz porównawczy opłat kolejowych za przewóz towarów wykazuje, iż opłaty te w Polsce są dużo niższe, niż w państwach ościennych w Niemczech, w Czechach i w Austrii, a w dodatku niższe są niż dawniej obowiązująca na największym terytorjum Polski taryfa kolejowa rosyjska.

Gdy przed wojną przewóz 100 kłgr. na przestrzeni 100 kilometrów za frachtem pospiesznym wynosił 2 fr. 81 cm. obecnie w Polsce wynosi 2 fr. 64 cm., w Niemczech zaś taki przewóz wynosi obecnie 5 fr. 80 cm., w Czechach 7 fr. 50 cm. i w Austrii 5 fr. 28 cm. zł.

Ten sam mniej więcej stosunek istnieje przy przewozie towarów za frachtem zwykłym i na dłuższych przestrzeniach. Zwrócił na to uwagę w sprawozdaniu swem o gospodarce fi-

nansowej Polski Komandor Yoing słusznie wykazując, iż 2 i pół raza niższe niż w krajach ościennych taryfy kolejowe muszą wpływać ujemnie na gospodarkę kolei państwowych wywołując deficyt paraliżujący zasadę samowystarczalności kolei.

## ROSYJSKIE SPRAWY WALUTOWE.

(—) Ukazał się dekret, wycofujący z obrotu pieniądze papierowe, które stały się bezużyteczne wobec wprowadzenia waluty stałej. Pieniądze te wykupywane będą ciągiem marca i kwietnia w stosunku jednego rubla złote go za 50,000 papierowych. (PAT)

## Warszawska giełda oficjalna

### GOTÓWKA.

Dolary 9350000—9300000  
Dolary kanad. 8975000  
Franki franc. 430000  
Funtury angielskie 40175000

### CZEKI.

Belgia 335000—347500  
Holandia 3500000—3450000  
Londyn 40300000—39900000  
Nowy Jork 9350000—9300000  
Paryż 438000—427000  
Praga 271150—264000  
Szwajcaria 1625000—1610000  
Włochy 402500—399000  
Frank złoty 1800000  
Miljonówka 1400000—1800000—1450000  
Bony złote 1350000—1400000  
Pożyczka dolarowa 5600000—5675000

Tendencja dla franka francuskiego mocna, dla pozostałych utrzymana.

### A K C J E.

Bank Dysk 33—34,5; 8 em. 30,5—31  
Bank Handlowy 32,5—33—32,75 Bank dla H. i P. 6,25—6,1—6,175 Bank wileński pryw. 0,45  
Bank Kredytowy 2,5 Polski bank handlowy 9,5—10 Bank Przem. Lwow. 2,2 Bank Zachodni 11,25—11,5; 6 em. 10,5—11 Bank Zjedn. Ziemi Pol. 5,75 Bank Zw. Sp. Zar. 23,25—24—23,5  
Bank Zw. Ziemian 0,75 Cerata 0,875—0,9 Grodzisk 4,1 Kijewski 1,875—1,8—1,82 Przemysł Chem. 19,75—19—20,25 Puls 1,85 Spiess 4,2—4,3 Wildt 0,9—0,95—0,9 Elektr. Okr. Dąbr. Górna 5,2—4,8—4,9 Elektryczność 8,9—8,69—8,75 P. Tow. Elektryczne 0,8—0,9 Kabel 4,05—4,1 Siła i Światło 2,775—2,8—2,75 Chodorów 23,75—24,75—24,25 Czersk 2,95—3,3—3,15 Częstocice 12—10,5—11 Gosławice 5,6—5,5 Michałów 3,1—3,25—3,2 War. T. F. Cukru 19,25—19,75—19,5 Firley 3,8—3,75—3,8 Łazy 0,695—0,75—0,74 Drzewny P. i H. 1,7 Przemysł Leśny 0,5—0,6 Węgiel 27—27,5 (1) 27,75—27,5—28 (2) 28,4—28,75 (3) 30—29 (4) 31 (dr) Nafta 2,3 Po. Pr. Naft. 4,5 Nobel 6,8—7,1; 6 em. 6,5—7 Cegielni 3,75 (4) 40 (drobne). Lilpop 3,5—3,3—3,4 Mordziejów 53—53,5 (1) 56,75—55—56 (3) 59—57,5 58 (drobne) Norblin 3,25—3,3—3,275 (1) 3,5—3,4 (2) Orthwein 2,3—2,25 Ostrowiec 49—51 Parowozy 1,95—2,1—2 Pocisk 6,25—6,3—6,2 Rohn 2,6; 4 em. 2,45 Rudzki 8,2—8—8,1 (1) 8,4—8,5—8,25 (2) 8,5—8,75—8,65 (3) 8,9—9—8,95 (drobne). Starachowice 17—17,6—17,5 Maszyn i narz. roln. 1,4 Unja 27—28 Ureus 5,15—5,3—5,2; 3 em. 4,9—5,1—5 Haberbusch 26—27,25 Dzwignia 0,7 Klucze 6—5,75 Korek 0,39—0,425 Mirków 8 Pustelnik 6,3—6—7 Spirytus 10,75—10,35 (2 i 3) 10,75—10—10,35 (4 i 5) T. H. T. 13—15,5 Konopie 3,05—3,1; 5 i 6 em. 2,75—2,8 Wulkan 20—22,5—21,5 Żyrardów 1,585,0—1,575,0—1,585,0 Belpol 300 Borkowski 6—6,35—6,4 Jabłkowski 0,925—0,9—0,925 Polbal 0,6—0,65 Lloyd 0,46 Skóry 0,33—0,35 Synd. Roln. 12,5—12—12,25 Tkanina 0,325 Żegluga 775; 7 em. 0,7—0,85

### GIEŁDA ŁÓDZKA.

Bank Handl. w Warszawie 32,750,000  
Ostrowieckie 49,000,000  
Tendencja ostala.

## ZYGZAKI.

## Krasomówczy zapal ławnika.

Pan Bednarczyk coraz częściej  
W krasomówczy wpada zapal —  
W czwartek też tak go dął wie!  
Ze niejedną w leb się drapał,  
Kiedy słuchać mu wypadło.  
Jak językiem ławnik miele  
I o niczem przez godzinę  
Może gadać aż tak wiele.  
Słyszac masę słów bez treści,  
Myślało se radnych wielu,  
Czy pan ławnik w tem gadaniu  
Miał też jednak coś na celu.  
Posadzili go niejedni,  
Ze on język ma niewieści,  
Co z natury sam terkocze  
Słowa puste i bez treści.  
Ja do tego przypuszczenia  
Jeszcze kilka słów dołożę:  
Taki język z braku ruchu  
Nieruchomy stać się może,  
Więc właściciel jego musi  
Wciąż wyrzucać jakieś słowo.  
Bo gdyby zaprzestał mówić  
Mężę zostałby niemową!

W. G.

## KRONIKA

## — Kalendarzyk.

Sobota dnia 15 marca S. dz. Klemensa

## — Widowiska.

## Teatr Miejski (Cegielniana 63)

Dzisiaj po pol. „Jablusko”, wiecz. „Sześć postaci scenicznych w poszukiwaniu autora”

Jutro po pol. „Jutro pogoda”

## Teatr Popularny (Ogrodowa 18)

Dzisiaj po pol. „Smocza jama” wieczorem „Ogolem i mieczem”

Jutro „Ogniem i mieczem”

## Filarmonia (Dzielna 20)

(—)

„Luna” (Przejazd 1)

„Tryumf Maharadzy”

„Casino” (Piotrkowska 67)

„Dwa światy”

„Odeon” (Przejazd 2)

„Bogini dżungli” IV-a serja „Wściekłe lwy”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)

„O moja matko”

Kino Spółdzielni Prac. Państwowych

„Ordynans”

## Wiadomości bieżące

## — O rejestracji, pobierających renty.

Wobec wniesienia do sejmiku projektu zmieniającego system wypłacania rent z tytułu nieszcześliwych wypadków, okręgowy inspektor pracy wezwał wszystkie związki zawodowe, aby skierowały wszystkich pobierających renty z tytułu odszkodowania do inspektoratu pracy w celu zarejestrowania.

Do rejestracji winni się zgłaszać wszyscy, zainteresowani ze wszelkimi dokumentami. (bip)

## — Rzeźnicy dla najbiedniejszych.

Pan Lutrosiński w imieniu Związku rzeźników w Łodzi ofiarował Komitetowi pomocy najbiedniejszym 300 kg. słoniny tygodniowo. Sekcja rozdawcza Komitetu przeznaczyła słoninę na obiady dla młodzieży szkolnej m. Łodzi.

## — Wyjaśnienie ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Z powodu notatki pt.: „Afera Brabanderów”, zamieszczonej w dzienniku „Rozwój” Nr. 17 z dnia 17 stycznia r. 1924, a dotyczącej zarządu państwa fabryka i majątkiem „Towarzystwa Udziałowego Walcowni miedzi „Głowno” — w województwie Łódzkim, — Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyjaśnia:

1) że walcownia miedzi „Głowno” nie jest własnością Skarbu Państwa, lecz prywatnej Spółki udziałowej z rosyjskim, francuskim i belgijskim kapitałem zakładowym, i  
2) że interwencja „u władz sądowych b.

## Zapoczątkowanie stosunków handlowych Łodzi z Sowiecami.

## PRZEDSTAWICIEL „WNIESZTORGU” W ŁODZI.

Onegdaj przybył do Łodzi szef departamentu eksportu i importu przy misji sowieckiej „Wniesztorgu” w Warszawie p. Rydziński.

Aby otrzymano szczegóły tak ważnej dla Łodzi sprawy, jak nawiązanie stosunków handlowych z Rosją, zwróciliśmy się do dyrekcji „Polskiego Lloyd” i Bergeńskiego tow. bałtyckich transportów w Polsce, za pośrednictwem których sowieci przeprowadzają swe tranzakcje w Polsce.

Otóż p. Rydziński zaofiarował Łodzi większą partję odpadków bawełnianych, które znajdują się w Moskwie w celu zamiany je na gotową przedzę.

Sprawa ta poruszona jest obecnie w sferach przemysłu i niewątpliwie dojdzie do realizacji tej tranzakcji.

Równocześnie p. Rydziński zainteresował się wyrobami łódzkimi, jak chustki, których większą ilość narówni z wyrobami półwełnianymi potrzebna jest Rosji i tytułem próby zakupił pewną ilość chustek. Dotychczas zakupiono chustki w firmach Michał Kon i Natkin, Karol Nippe, Adolf Daube i innych.

Z wyrobów półwełnianych przedstawiciel „Wniesztorgu” zakupił w Łodzi tylko wzory po jednym metrze.

Zakupione wzory przetransportuje „Polski Lloyd” do Moskwy, gdzie centrala „Wniesztorgu” prześle je do oddziałów na prowincji rosyjskiej, a następnie zadecyduje jaka ewen-

tualnie ilość towarów ma być nabyta.

Obecnie tranzakcja zależy tylko od ceny podanej przez fabrykantów łódzkich i o ile ci nie przeholowali, to mogą liczyć na poważniejsze zakupy.

Za zakupione chustki p. Rydziński zapłacił gotówką, jak również za wzory towarów półwełnianych.

Na jakich warunkach odbędzie się ewentualna tranzakcja, narazie nie wiadomo. W każdym razie za fabrykaty gotowe fabrykanci łódzcy otrzymają częściowo gotówkę w walutach obcych, lub w markach podług kursu dnia.

W najbliższych dniach spodziewany jest znów przyjazd przedstawiciela „Wniesztorgu” w celu przeprowadzenia dalszych tranzakcji.

Zapytany, czy obecne tranzakcje są już następstwem kroków poczynionych przez posła polskiego w Moskwie p. Darowskiego w kierunku nawiązania normalnych stosunków handlowych pomiędzy Rosją, a Polską, otrzymaliśmy odpowiedź, iż nie czekając na wynik tych pertraktacji, „Wniesztorg” już rozpoczyna swe zakupy w Polsce, które oczywiście ulegną zmianie w razie zawarcia konwencji handlowej między Polską, a Sowiecami, co najprawdopodobniej w najkrótszym czasie nastąpi. (bip)

zarządcy państwowego, p. inż. Władysława Szwandra, okazała się konieczna, ponieważ areztowanie kierownika walcowni, p. Brabandera, wywołało zawieszenie pracy w fabryce i wstrzymanie produkcji, co groziło zwiększeniem liczby bezrobotnych i opóźnieniem wykonania terminowych dostaw rządowych.

## — Płace pracowników Elektrowni.

W związku ze wzmianką w czwartkowym numerze „Rozwoju” dotyczącą plac pracowników Elektrowni. Związek Zawodowy Pracowników Elektrowni Łódzkiej wyjaśnia, że pensja buchaltera w Elektrowni wynosi miljard marek, zaś pensja inasenta 750 miljonów miesięcznie.

## — Próby zlikwidowania strejku pracowników biurowych „Widzewskiej Manufaktury”

W dniu wczorajszym o godz. 3 po poł. odbyła się konferencja w Insp. Pracy, w której z ramienia Dyrekcji „Widzewskiej Manufaktury” brał udział Maks Kon, a Związek Zawodowy Pracowników biurowych reprezentował strejkujący. Ze względu na antagonizmy obradujących pertraktacje odbywały się w dwóch ubikacjach.

Dyrektor Kon zgodzi się 1) na cofnięcie jednoniesięcznych wymowień pracy z zamianną, na 3 miesięczne, 2) skasowanie dyżurów bezpłatnych, 3) skasowanie prac w godzinach nadetatowych wzgl. powierzenie ich tym pracownikom, którzy sami wyrażą na to zgodę przy opłacie od Jednostki wykonanej pracy, 4) udzielanie urlopów zgodnie z ustawą t. zn. bez wykorzystywania prac współpracowników za bonifikacie pieniężną, 5) co się tyczy podwyżki plac, zostanie sprawa ta uregulowana drogą podziału na kategorie w stosunku do wykonywanych czynności i uzdolnienia.

Powyższe zostało zakomunikowane przedstawicielom Związków Pracowników Biurowych, którzy ostateczną odpowiedź w imieniu swych mocodawców przyobiecali dać dzisiaj o godz. 10 rano.

Jest nadzieja, że pracownicy biurowi „Widzewskiej Manufaktury” zgodzą się na te postulaty i w poniedziałek przystąpią do pracy, tembardziej, że Dyrekcja fabryki zagwarantowała, iż nikt za strajk wydalonym nie będzie. Konferencję przewodniczył Insp. 17 Obwodu p. Kulickowski.

## — Przyjęcie podoficerów rezerwy do służby czynnej.

Jak się dowiadujemy ze sfer wojskowych, zgłaszali się i zgłaszają nadal liczni podoficerowie rezerwy z prośbą o informacje dotyczące przejścia do służby czynnej.

Sprawa powyższa została wreszcie wyjaśniona rozkazem Dłwa Okr. Korpusu Nr. IV który przedstawiamy poniżej:

Podoficerowie rezerwy ubiegający się o przemianowanie na podoficerów zawodowych wnoszą do DOK. przez przynależną PKU. podanie o powołanie do służby czynnej. Kandydaci ci winni odpowiadać warunkom wyszczególnionym w rozporządzeniu Rady Obrony Państwa z dnia 6,8 1920 r.

Podanie o powołanie do służby czynnej jako kandydata na podoficera zawodowego winno zawierać:

a) własnoręcznie napisane curriculum vitae z dokładnym przebiegiem służby wojsk., b) świadectwo moralności wydane przez władze administracyjne i c) zaświadczenie b. przełożonych o sprawowaniu się w czasie poprzedniej służby wojskowej o ile petent je posiada. Przyjęci przejdą 2 mies. okres próbny. (pap)

## — Zmiana przepisów o obywatelstwie.

Z dniem onegdajszym weszło w życie rozporządzenie w sprawie częściowej zmiany przepisów o obywatelstwie.

Rozporządzenie między innymi przewiduje, że akt nadania obywatelstwa polskiego, jak również wszelkie orzeczenia lub poświadczania, dotyczące prawa obywatelstwa, mogą być z urzędu unieważnione, jeżeli się okaże, iż okoliczności faktyczne, mające pod względem prawnym znaczenie istotne, o ile służyły władzom za podstawę decyzji, są niezgodne z prawdą.

## — Łaźnia miejska.

Na wniosek ławnika Wydziału Budownictwa, inż. K. Folkierskiego i w myśl uchwały Komitetu budowy łaźni miejskiej przy ul. Wodnej, na ostatnim posiedzeniu Magistratu zapadła uchwała zakupienia dla łaźni kotła o wysokim ciśnieniu 7 atmosfer i 34 mtr. kwadr. powierzchni ogrzewania. Akcja, zmierzająca do uruchomienia łaźni miejskiej, posuwa się szybko naprzód, gdyż w myśl programu, opracowanego przez Wydział Budownictwa, Magistrat co miesiąc udziela odpowiedniego kredytu, potrzebnego na prowadzenie robót.



# Oryginalny zatarg w elektrowni.

NIE PRYZNAJAC PODWYŻKICH CIANO STOSOWAĆ ZNIŻKĘ.

W środę dyrekcja elektrowni łódzkiej zawiadomiła ogół pracowników, że w myśl rozporządzenia ministerstwa przemysłu i handlu postanowiono pracownikom obniżyć płace o 2 proc. Jak wykazała komisja do badania zmian kosztów utrzymania za luty.

W związku z tem przy onegdajszym wyplatce odliczano pracownikom te 2 proc. wobec czego pracownicy odmówili przyjęcia wyplaty i zarząd związku pracowników elektrowni rozpoczął specjalne posiedzenie, na którym postanowiono wystąpić z energiczną akcją, o ile zarząd elektrowni nie cofnie owe zarządzenie.

Niezależnie od tego zarząd związku zwrócił się do inspektora pracy który w dniu wczorajszym zainicjował wspólną konferencję na terenie elektrowni.

Z ramienia dyrekcji brał udział w konferencji zarządca państwowy p. Golec, wice dyrektor p. Dzięniakowski i inż. ruchu p. Tyrakowski, oraz cały zarząd związku zawodowego z p. Andrzejakiem na czele. Na wstępie dyrektor p. Golec oświadczył, iż nie kieruje się własnymi poglądami, lecz w omawianej sprawie otrzymał polecenie ministerstwa, aby przy

wypłacie kierować się orzeczeniami komisji statystycznej. Obecnie marka ustabilizowała się i panuje tendencja zniżkowa, wobec czego płace winny się zmniejszać.

Co do przyszłości to w myśl ogłoszenia inspekt pracy płace, zostaną zwaloryzowane według kursu franka złotego z dostosowaniem do płac przedwojennych.

W odpowiedzi prezes związku prac. elektr. p. Andrzejak wskazał, iż postępowanie władz jest nie na miejscu, gdyż podwyżki za drugą połowę stycznia w wysokości 18 proc. pracownikom nie udzielono wobec czego nie można im obecnie obcinać płac o 2 proc.

Pracownicy na takie postępowanie się nie zgodzą, chociażby miało dojść do bezrobocia.

Po dłuższej dyskusji i wypowiedzeniu się inspektora pracy w tej sprawie zgodzono się na następujące warunki przy obecnej wyplatce 2 proc. zniżki pracownikom nie oberwie się lecz o ile następnie wyliczenie komisji statystycznej wykaże wyżkę do 5 proc. to pracownicy ich nie otrzymają, a natomiast, jeśli nastąpi zniżka kosztów utrzymania, to płace pracowników elektrowni zostaną obniżone.

## Z sądów

— Drugi dzień rozpraw o zaiścia lipcowe

W dniu wczorajszym, jako drugim dniu rozprawy przeciw 7-miu oskarżonym o spowodowanie krwawych zaiść na Górnym Rynku Sąd przesłuchał pozostałych świadków oskarżenia, którzy nic nowego do sprawy nie wnieśli. Po mowie prokuratora i obrońców sąd udał się na naradę, poczem ogłosił

### WYROK

mocą którego oskarżeni Jędrzejewski, Piwowarski, Jaśkiewicz, Halbergowa i Peterowa zostały uniewinnieni, lecz Bronisław Błotnicki skazany został za stawianie oporu policji na 3 miesiące więzienia.

Ponieważ wymaganej kaucji w wysokości miliona marek oskarżony złożyć nie mógł odprowadzono go do więzienia.

Wyrok przyjęła tłumnie zebrana publiczność z żywym zadowoleniem i uczuciem ulgi, komentując obszernie cały przebieg sprawy.

— Awanturczy sierzant 31 p. S.K.

Dnia 22 lutego 1924 r. o godz. pół do pierwszej w nocy sprowadzono do 4 Komisariatu Policji J. Filipiaka i braci Romana i Henryka Lambrecht, pannę Z. i Zygmunta Lemanowicza; oraz pijanego sierzanta 31 p. S. K. Aleksandra Flasa za zakłócenie spokoju publicznego na rogu ulic Konstantynowskiej i Zakatnej.

Świadkowie zeznali, że panna Z. wracała do domu z teatru w towarzystwie narzeczonego swego, za którymi szedł o kilka kroków z tyłu sierzant Flasz, który następnie w ordynarny sposób odezwał się do panny Z.

Zygmunt Lemanowicz stanął w obronie narzeczonej, w odpowiedzi na co sierzant wystrzelił do niego z rewolweru, lecz na szczęście chybił. W odpowiedzi na to p. L. rzucił się na sierzanta i wyrwał mu rewolwer, z reki przy pomocy Filipiaka i braci Lambrecht, którzy przybiegli na wołanie o pomoc panny Z.

Lemanowicz zaprowadził pijanego sierzanta przemocą do koszar, chcąc oddać awanturnika w ręce oficera dyżurnego.

Przed koszarami sierzant wszczął alarm wołając warta „pod broń”, w rezultacie czego wybiegło kilkunastu żołnierzy z koszar uzbrojonych, którzy chcieli aresztować rozbijających sierzanta.

Patrol policji 4 Komisariatu usłyszawszy krzyk na ulicy przybiegł i zabrał wszystkich ze sobą do komisariatu w celu spisania protokołu za naruszenie spokoju publicznego.

Wczoraj sprawa ta była na wokandy XII Okręgu Sadu Pokoju, gdzie sędzia Fryderykiewicz po zbadaniu świadków Z. Lemanowicza uniewinnił.

Nadmieniamy, że sierzant Aleksander Flasz miał trzy podobne sprawy i obecnie odsiaduje miesiąc aresztu ciężkiego z rozkazu Dowódcy pułku.

Epilog tej sprawy znajdzie się na wokandy Sadu Wojskowego, który prawdopodobnie ukarze awanturczego sierzanta.

## Ze sportu.

Walki francuskie w cyrku Ciniselli.

W 25 dniu turnieju walczyły tylko 2 pairy, gdyż trzecia walka z powodu spóźnionej porwy nie odbyła się.

Spotkanie Michelson — Orłow nie było zbyt ciekawe. Mimo nieznacznej przewagi Michelsona walka pozostała nierozstrzygnięta.

Walka Czarnej Maski z Hamela zakrawała na mały skandal. Publiczność łódzka czuje się w cyrku stanowczo za swobodnie.

Walke, mimo zwycięstwa Czarnej Maski, uznano za nierozstrzygnięta.

Gog.

— Odczyt dr—A Artyfikiewicza.

Staraniem Czerwonego Krzyża w niedzielę dnia 16 marca r. b. o godz. 12 i pół w południe w sali kina „Nowości” przy ul. Głównej Nr. 1 dr. Artyfikiewicza wygłosi odczyt p. t. „O zapaleniach”

Wejście bezpłatne.

— Odczyt o banku Polskim.

W czwartek, dnia 20 marca 1924 r. o godzinie 8-iej w.ecz. w sali Lutni przy ul. Sienkiewicza Nr. 31, p. Wiceminister Skarbu Klarner oraz Posłowie Dyr. Wartalski i Mec. Chelmoński z Warszawy wygłoszą referaty na temat: „Znaczenie Banku Polskiego dla życia gospodarczego Polski”. Ze względu na doniosłe znaczenie Banku Polskiego dla naszego Państwa, sadzimy, że nie braknie na zebraniu nikogo ze sfer przemysłowych i kupieckich naszego miasta.

## Ze świata.

WILSEN NIE POJEDZIE DO BIEGUNA PÓŁNOCNEGO

§ Po odroczeniu podróży do bieguna północnego na statku powietrznym „Shenandoah”, nadchodzi obecnie wiadomość, że także lot Amundsena do bieguna jest poważnie zagrożony.

Przyczyna takiego stanu rzeczy jest ta okoliczność, że firma filmowa „Pate” która miała z góry zapłacić 500 000 dolarów za prawo korzystania ze zdjęć podbiegunowych, co miało pokryć koszty podróży, obecnie swoja wstępna umowę cofa.

DRAMAT POD ZIEMIĄ

§ Jak donoszą z Londynu, siedziwo w sprawie katastrofy w kopalni węgla Redding, pod Falkirk, podczas której uległo zasypaniu trzydziestu czterech górników, wykazało, że nieszczęśliwi górnicy, ratując się wygrzeźbali bez przyrzadów, własnymi tylko rękoma, w zawałonym szybie kurytarz długości dziesięciu metrów!

Niestety, zanim zdążyli się zetknąć z oddziałem ratowniczym górników, którzy z drugiego końca zawałonego szybu pracowali dniami i nocą aby dostać się do nich, wszyscy zginęli wskutek wycieńczenia i braku powietrza.

NA INDEKSIE BOLSZEWICKIM

§ Bolszewicki komitet główny oświaty ludowej, na którego czele stoi wdowa po Leninie, rozporządził, że z bibliotek publicznych mają być usunięte wszelkie dzieła, pisane w duchu filozofii idealistycznej. Między innymi, mają być usunięte z bibliotek dzieła Platona, Kanta, Spencera, Schopenhauera i t.d. nozatem na indeksie znajdują się prace Lwa Tolstoja Krapotkina(!), Nitzscheego, Maeterlincka i Norda. Wreszcie mają być usunięte i konfiskowane wszelkie broszury agitujące za republiką demokratyczną, wolnością obywatelską, zarządzeniem narodowym i powszechnym prawem wyborczym.

Tak się przedstawia wolność bolszewicka.

SEDZIWIY KANDYDAT NA BUDOWNICZEGO

§ W tych dniach przed miejską komisją egzaminacyjną w Wiedniu stanął 76-letni majster mularski Józef Peschl, aby zdać egzamin, potrzebny dla otrzymania dyplomu budowniczego.

Sędziwy kandydat zdał egzamin doskonale, to też doręczając mu tak pożądaną dyplom, kierownik wiedeńskich budowli miejskich, Fiebiger, winaował serdecznie powodzenia weteranowi pracy, który wkrótce ma już obchodzić sześćdziesiąt rocznicę trwania w zawodzie swoim.

24 NAJPIĘKNIEJSZYCH ANGIELEK

§ Tęgo lata w Londynie zostanie otwarta tak zw. Brytyjska Wystawa Państwowa, która ma znaczenie i kompetencje państwa brytyjskiego we wszystkich dziedzinach życia społecznego. Komitet przygotowuje przeróżne atrakcje, wśród których nieposlednie miejsce zajmować będzie rewia niewiast znanych w historii światowej.

Rewia ta zareprezentowana zostanie publicznie w „Pałacu Piękności”. Dla odtworzenia tych ról wybrano 24 panien angielskich, uchodzących za najpiękniejsze dziewczęta w kraju.

Piękności owe wyszukano w kołach artystek scenicznych, filmowych oraz modelek malarskich i manekinów wielkich magazynów mody. Trzy miesiące trwał ten dobór, albowiem trzeba było skwalifikować warunki zewnętrzne 400 dziewcząt. Chodziło oczywiście nie tylko o samą piękność rysów, ale o pewne cechy, nadające się do odtworzenia tej lub owej postaci historycznej. W rewii przesana się piękna Helena, królowa Egiptu Kleopatra, księżniczka Szechere zada, Beatrycze, Dantego, Maria Stuart, pani de Pompadour, Mignon le Lancelot, Anna Boley i inne. Pochoń ten pięknych kobiet zakończył miss z roku 1924!

RADJO — NAUCZYCIELEM

§ Angielskie władze szkolne zajmują się żywo projektem wprowadzenia nauczania za pośrednictwem radjofonu. Specjalny komitet podjął opracowanie odpowiedniego programu dla szkół niższych, średnich i technicznych. Miasto Glasgow postanowiło już obecnie używać w swoich szkołach radjo do lekcji śpiewu, historii i języka francuskiego.

OSOBLIWIY PRZYWILEJ

§ Osobliwy przywilej otrzymał od Papieża Piusa XI pewien francuski kapelan wojskowy, który obecnie znajduje się z wojskiem francuskim na terenie okupacyjnym nad Rynem. Oto ksiądz ten został podczas wojny światowej zrąbiony szrapniem w głowę, kiedy zaś po dokonanej na nim operacji chciał odmawiać brewiarz, ku okropnemu przerażeniu przekonał się, iż zapomniał całkiem łaciny. Wobec tego Papież po zbadaniu go przez lekarzy Watykanu, pozwolił mu odprawiać Mszę św. w języku ojczystym, to jest po francusku.

**Do sprzedania**

sklep masarski, bałkowiec urządzony, z przylegającymi 3 pokojami oraz warsztat mechaniczny z urządzeniem. Sprzedaj zarz. Wiadomość: Łódź Andrzeja 52. 700

**Rowery**

Piotrkowska 178.

**Krzemiński**

Ceny konkurencyjne. 694—5

**Baczność! 25 procent taniej na raty**

i za gotówkę znany krawiec Hartzartak Konstantynowska 25, przyjmuje obstalanki z własnego i powierzonego materiału. Jest na składzie bogaty wybór letnich towarów. 252—4



